

Sygn. akt: III AUa 1521/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSO del. Zofia Falkowska

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **R. K. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 21 sierpnia 2012 r., sygn. akt: IV U 359/12,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1521/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił R. K. (1) prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdyż ubezpieczony nie wykazał spełnienia przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu z dnia 22 marca 2012 roku R. K. (1) wniósł o przyznanie mu prawa do emerytury przez uznanie za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w latach 1974 - 1993 w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony oraz monter instalacji wodno-kanalizacyjnych. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2012 roku odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. K. (1) urodził się w dniu (...)roku. W dniu 27 lutego 2012 roku ubezpieczony wystąpił do ZUS o emeryturę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił wnioskodawcy łącznie 28 lat 2 miesiące i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Od dnia 20 marca 1974 roku do dnia 31 marca 1993 roku wnioskodawca był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Z.. Przedsiębiorstwo to zajmowało się zbrojeniem terenów pod budownictwo.

Budowy odbywały się w różnych miastach. W zakładzie było około 40 jednostek sprzętowych i transportowych, w tym samochody Ż., N. oraz samochody ciężarowe powyżej 3,5 tony, tj. S. (...), S. (...), S. (...) i dwie wywrotki - S. (...), jeden ciągnik siodłowy 10t, dźwigi o różnej ładowności.

R. K. (1) uzyskał uprawnienia do prowadzenia pojazdów powyżej 3,5 tony w dniu 28 grudnia 1973 roku. Początkowo odwołujący został zatrudniony jako kierowca na okres próbny, a od dnia 1 kwietnia 1974 roku do 31 grudnia 1974 roku pracował w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony marki S. 25, następnie S. (...). W okresie prowadzenia pojazdu z przyczepą pobierał dodatek za pracę w warunkach szczególnych tylko wtedy, gdy holował przyczepę, co wykazywał w kartach drogowych. Od dnia 1 sierpnia 1974 roku powierzono wnioskodawcy dodatkowo obowiązki pomocnika maszynisty żurawia samojezdnego S. (...) lub S. (...). Pomagał wówczas operatorowi żurawia przy podpinaniu ładunku i składaniu dźwigu. Jeśli prace wykonywano B. to podjeżdżał dźwigiem na budowę, gdyż operator stracił prawo jazdy, po czym operator obsługiwał żurawia na budowie, a wnioskodawca na niego oczekiwał.

W dniu 11 grudnia 1974 roku R. K. (1) wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o przeniesienie z działu transportu do warsztatu naprawczego, na co uzyskał zgodę. W konsekwencji od 1 stycznia 1975 roku do 4 kwietnia 1977 roku pracował jako ślusarz remontowy - kierowca mechanik pogotowia technicznego. Warsztat naprawy stanowił w zakładzie odrębną jednostkę, podlegającą głównemu mechanikowi, zajmowano się tam bieżącymi naprawami sprzętu budowlanego wykonywanymi przez pracowników brygady remontowej. Poważniejszych napraw sprzętu dokonywały firmy zewnętrzne.

W dniu 5 kwietnia 1977 roku R. K. (1) wystąpił z wnioskiem do dyrekcji (...) o przeniesienie ze stanowiska kierowcy warsztatu naprawczego na stanowisko kierowcy w bazie transportu, na co uzyskał zgodę. Jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony w bazie sprzętu i transportu odwołujący pracował w okresie od 5 kwietnia 1977 roku do 30 września 1981 roku. Od grudnia 1978 roku pobierał dodatek spedycyjny.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że na początku lat 80-tych, w związku z kryzysem paliwowym w kraju, kierowcy (...) byli przenoszeni do prac zastępczych na budowy. Kierowano ich na newralgiczne odcinki, wymagające zakończenia prac zgodnie z terminem. Ubezpieczony w dniu 3 września 1981 roku wyraził zgodę na podjęcie prac zastępczych. Z dniem 1 października 1981 roku R. K. (2) skierowano na przyuczenie do zawodu cieśli, a od dnia 1 listopada 1981 roku zaproponowano mu stanowisko cieśli w wyniku wypowiedzenia zmieniającego, na co jednak nie wyraził zgody. Od 1 grudnia 1981 roku wnioskodawca wykonywał prace zastępcze na budowie, od 4 grudnia 1981 roku także obowiązki kierowcy ciągnika. W maju 1984 roku R. K. (1) wystąpił do pracodawcy o przeniesienie go na budowę do brygady S. Z., na co otrzymał zgodę i z dniem 7 maja 1984 roku przeniesiony został na tę budowę, na której pracował jako robotnik budowlano-montażowy do dnia 31 sierpnia 1986 roku. Wykonywał wówczas pracę monterów sieci kanalizacyjnych, zajmował się układaniem kanalizacji deszczowych, budową studni w wykopach o głębokości 5-6m, pracował także przy ręcznym kopaniu wykopów i przy szalowaniu wykopów. Po 3-6 miesiącach przeszkolenia pod nadzorem S. Z. powierzono wnioskodawcy obowiązki brygadzysty monterów sieci kanalizacyjnej. Brygada ubezpieczonego składała się z czterech pracowników, R. K. (1) był brygadystą pracującym. Monterzy instalacji sanitarnej, deszczowej oraz cieśle nie otrzymywali dodatków za pracę w warunkach szczególnych.

Następnie ubezpieczony pracował od 1 września 1986 roku do 31 grudnia 1989 roku jako izolator. Praca ta polegała na wykonywaniu izolacji rur siatką, matą izolacyjną i zabezpieczaniu rur płaszczem azbestowo-cementowym. Podczas tej pracy zapylenie azbestem było duże, praca odbywała się pod ziemią na głębokości 2-3 metrów. Jedna grupa izolatorów pracowała przy budowie linii napowietrznej, czyli przy ciepłociągu biegnącym nad ziemią, wykonywano tam izolację z włókna szklanego i zabezpieczenie blachą. Druga grupa pracowała w części podziemnej wykonując izolacje z maty z włókna szklanego i zabezpieczanie płaszczem azbestowo-cementowym. W zależności od usadowienia ciepłociągów w części podziemnej, prace izolatorskie mogły być wykonywane na głębokości 0,5 i 1,5 metra. Gdy zakończył się etap zabezpieczania nad powierzchnią, wówczas izolery przechodzili do pracy przy ciepłociągu podziemnym. Izolery pracujący przy azbestie otrzymywali mleko, a ich praca była uznawana przez zakład za pracę w warunkach szczególnych. W ostatnim okresie zatrudnienia w (...), tj. od 1 stycznia 1990 roku do 31 marca 1993 roku, R. K. (1) pracował jako monter wodno-kanalizacyjny. Zajmował się uszczelnianiem rur i obsypywaniem ich. Z reguły

kanalizacja sanitarna jest położona na głębokości 3-5 metrów, deszczowa nieco płycej, wodociągowa w granicach 1,80-2 metry.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy bazował przede wszystkim na dowodach z dokumentów, w tym zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy. Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego, że w okresie od 20 marca 1974 roku do 30 listopada 1981 roku wykonywał wyłącznie pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, a od 1 grudnia 1981 roku do 31 marca 1993 roku pracował w charakterze izolera. Przeczą temu dokumenty zgromadzone w aktach osobowych, takie jak pismo w sprawie przeniesienia z bazy transportu do warsztatu naprawczego, angaże, a także zeznania świadka Z. M., ówczesnego kierownika budowy. Świadek I. B. potwierdził, że wnioskodawca podczas kryzysu paliwowego wykonywał prace zastępcze na budowie. Mając na względzie fakty wynikające z obiektywnego materiału dowodowego Sąd przyjął, że R. K. (2) pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 kwietnia 1974 roku do 31 grudnia 1974 roku i od 5 kwietnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5t oraz w okresie od 1 września 1986 roku do 31 grudnia 1989 roku na stanowisku izolera. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia do warunków szczególnych okresów pracy od 1 stycznia 1975 roku do 4 kwietnia 1977 roku, od 1 sierpnia 1981 roku do 31 sierpnia 1986 roku i od 1 stycznia 1990 roku do 31 marca 1993 roku, gdyż w tych okresach pracował w warsztacie naprawczym oraz wykonywał prace zastępcze na budowie.

W świetle dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ R. K. (1) nie wykazał spełnienia łącznie wszystkich przesłanek z art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, gdyż nie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Według wykazu A załącznika do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku, w dziale V poz. 1 pkt 5 wymienione zostało stanowisko izolera, a w dziale VIII pod poz. 2 prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony - i na takich stanowiskach ubezpieczony pracował we wskazanych w stanie faktycznym okresach, które jednak nie dają łącznie 15 lat. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, toteż odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją ubezpieczony. Nie sformalizował zarzutów, lecz zakwestionował dokonane ustalenia, jako niezgodne z prawdą i niekorzystne, wskutek niewłaściwej interpretacji faktów.

I tak, uprawnienia do prowadzenia pojazdów powyżej 3,5 tony apelujący otrzymał w dniu 29 czerwca 1971 roku, a nie w dniu 28 grudnia 1973 roku. Wprawdzie obowiązki pomocnika maszynisty żurawia Sąd opisał prawidłowo, jednak nie jest prawdą, że wnioskodawca podjeżdżał tylko pod miejsce pracy i oczekiwał na operatora. Następnie apelujący wskazał, z jakich względów nie było możliwe, aby w okresie kryzysu paliwowego odrzucił propozycję przeniesienia ze stanowiska kierowcy na inne stanowisko. Naprawa sprzętu odbywała się w trudnych warunkach, czasem trzeba było ręcznie kopać sobie kanał, żeby wejść pod samochód na ternie budowy. W wyniku przeniesienia z warsztatu naprawczego do bazy transportu zmieniła się tylko przynależność organizacyjna. Wbrew ustaleniom Sądu, praca montera w okresie od 1 stycznia 1990 roku do 31 marca 1993 roku wykonywana była w procesie technologicznym budowy rurociągów, w trudnych warunkach, po 10-12 godzin dziennie. Świadczenie po 30 latach mogli nie pamiętać, jakie dokładnie prace w tym czasie skarżący wykonywał, jednak nieścisłości powinny być uznane na korzyść wnioskodawcy. W konsekwencji apelujący wniósł o wnikliwie rozpatrzenie sprawy i zmianę orzeczenia Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, którzy w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (15 lat) wymagany

w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat w przypadku mężczyzn; 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w przypadku rozwiązania stosunku pracy - według brzmienia wskazanej normy obowiązującego do 31 grudnia 2012 roku, jak też w razie nieprzystąpienia do OFE.

Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie wcześniejszego wieku emerytalnego. Zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) prawo do takiej emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Natomiast w myśl § 2 tego rozporządzenia - okresy pracy uzasadniające prawo do świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Okresy te stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Zatem rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 roku pełni zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach, przy czym podkreślić należy, że wyodrębnienie prac w wykazie A akcie ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do obniżonego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej prac nie jest przypadkowy, gdyż specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu i branż determinuje charakter świadczonych w nich prac, warunki w jakich są wykonywane, ich uciążliwość oraz szkodliwość dla zdrowia. Nie jest zatem możliwe dowolne i swobodne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010r. II UK 21/10, LEX nr 619638).

R. K. (1) w latach 1974 - 1993 pracował w przedsiębiorstwie należącym do branży budowlanej, a więc jego stanowiska pracy powinny być wymienione w dziale V wykazu A „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”, aby można uznać takie zatrudnienie za wykonywane w szczególnych warunkach. Zaświadczenie wydane przez syndyka (...) w dniu 19 marca 2001 roku (k. 8 akt emerytalnych) jest niewiarygodne w świetle dokumentacji osobowej, gdyż stwierdza, że w całym okresie zatrudnienia ubezpieczony pracował jako monter wodno-kanalizacyjny w wykopach. Przeczą temu dokumenty zawarte w aktach osobowych wnioskodawcy, jak i zeznania świadków oraz samego ubezpieczonego. R. K. (2) pracował jako monter od 1 stycznia 1990 roku do 31 marca 1993 roku, czyli 3 lata i 3 miesiące, natomiast jako izolator ubezpieczony był zatrudniony od 1 września 1986 roku do 31 grudnia 1989 roku, czyli 3 lata i 4 miesiące. Gdyby nawet uznać cały ten okres za pracę na stanowiskach, na których wykonywane były „roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach” - wymienione pod poz. 1 działu V wykazu A, to okres 6 lat i 7 miesięcy nie uprawnia do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Nadto brak jest w materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że skarżący w wymienionych okresach stale pracował w głębokich wykopach, ponieważ pracował także przy montażu sieci naziemnej oraz kanalizacji deszczowej i wodociągowej, która nie wymaga głębokich wykopów. Pracując w brygadzie S. Z. wnioskodawca wykonywał wprawdzie prace montażowe w głębokich wykopach, ale nie były to jego stałe obowiązki, ponieważ w latach 1981-1986 był zatrudniony na stanowisku robotnika budowlano-montażowego przy pracach zastępczych i wykonywał także inne czynności na budowie. Jeśliby nawet zaliczyć do szczególnych warunków okres zatrudnienia w brygadzie S. Z. od 7 maja 1984 roku do 31 sierpnia 1986 roku, to dodatkowe 2 lata i 3 miesiące kilkanaście dni nie dają 15 lat - po zsumowaniu z w/w okresami 6 lat i 7 miesięcy.

W (...) Przedsiębiorstwie (...) w Z. R. K. (1) zatrudniony został w 1974 jako kierowca w bazie sprzętu i transportu, następnie przeniesiony został do pracy w warsztacie naprawczym, tam pracował jako ślusarz remontowy- kierowca mechanik, stan taki trwał do 30 września 1981 roku. Zważyć należy, że praca na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony wymieniona została pod poz. 2 działu VIII

„W transporcie i łączności” wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 roku. Już z tego względu nie można okresu zatrudnienia ubezpieczonego w charakterze kierowcy uwzględnić do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie pracował on w transporcie, tylko w budownictwie, a wyodrębnienie prac w rozporządzeniu ma charakter stanowiskowo-branżowy. Gdyby jednak uznać, za Sądem pierwszej instancji, że była to praca w transporcie, albowiem wnioskodawca pracował w dużej firmie, w której dział transportu stanowił wyodrębnioną jednostkę, to staż pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony: od 1 kwietnia 1974 roku do 31 grudnia 1974 roku i od 5 kwietnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku (ok. 5 lat), także nie daje 15 lat, łącznie z wymienionymi wyżej okresami pracy przy montażu sieci wodno-kanalizacyjnych (ok. 8 lat 10 miesięcy).

Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że w okresie zatrudnienia w (...) świadczył pracę w warunkach szczególnych uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku, nawet jeśli czynności naprawcze odbywały się w trudnych warunkach w terenie, ponieważ nie była to praca na jakimkolwiek stanowisku wymienionym w wykazie A, wykonywana w stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy. Apelujący zasadniczo nie neguje tych ustaleń podnosząc jednak, że praca w warunkach polowych była bardziej uciążliwa, niż praca w warsztacie. W żadnym razie argumentacja ta nie prowadzi do kwalifikacji prawnej tego zatrudnienia, jako stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przywołanych we wstępie przepisów rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku. Pozostałe wywody apelującego także mają charakter stricte polemiczny lub dotyczą okoliczności nie mających wpływu na rozstrzygnięcie, jak choćby daty uzyskania uprawnień do prowadzenia pojazdów powyżej 3,5 tony, która nie ma istotnego znaczenia w sporze, skoro obie wymienione przez apelującego daty przypadają na okres przed podjęciem zatrudnienia w (...) w Z..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z analizy materiału dowodowego, ocenionego logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, są w uprawnione i potwierdzają zasadność ostatecznej konkluzji, że R. K. (1) nie wykazał wykonywania przez 15 lat (na dzień 1 stycznia 1999 roku) wyłącznie tych czynności, które cechują pracę w szczególnych warunkach. Ubezpieczony będąc zatrudnionym w branży budowlanej nie wykonywał przez 15 lat prac na stanowiskach wskazanych w dziale V wykazu A załącznika do rozporządzenia „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”. W świetle zaś art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu RM z dnia 7 lutego 1983 roku. Ponieważ Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że wnioskodawca nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na brak stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, Sąd Apelacyjny bezzasadną apelację ubezpieczonego oddalił z mocy art. 385 k.p.c.